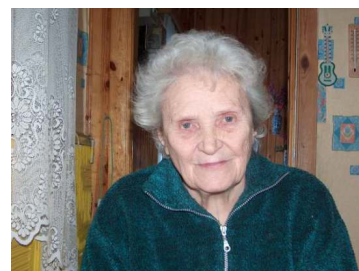


MARIA HAPOŃSKA
ur. 1925; Stargard Gdański



Tytuł fragmentu relacji	Kradzież
Zakres terytorialny i czasowy	Hrubieszów; współczesność
Słowa kluczowe	Hrubieszów współczesny, medal sprawiedliwych wśród Narodów Świata

Kradzież

Medal zginął. Jak oddałam dom wnuczce – ten, który pobudowaliśmy z mężem, to oni tam robili remont. Tam wszystko zostało, bo ja mam ciężkie meble, zresztą tutaj one się nie nadają, bo to bidemajery, antyki. Także oddałam wnuczce ten dom razem z meblami. Robili remont i okna zostawili otwarte. A tu złodzieje, taka młodzież podrośnięta! Ale to było najwyraźniej na zlecenie, bo nic takiego nie ukradli tylko ten medal! Były obrazy, bo ja mam tam obrazy z Gdańska, ale ich nie zabrali. Zorientowałam się jak już było po sprawie. Tych złodziei połapali, trochę im odebrali jakichś rzeczy. Ale wartościowe rzeczy, które mi zginęły, tak jak bursztyny, które dostałam jeszcze przed wojną od swojej ciotki, to te wszystkie rzeczy zginęły; i ten medal. Także to tak wyglądało, jakby to było celowe włamanie. Bo ten medal był w szufladzie, w bufecie, a był tam jeszcze drugi pamiątkowy medal, to ten drugi został, a ten najważniejszy ukradli. Na sprawie sądowej nie byłam, więc przyszedł śledczy, pytał mnie co mi zginęło. A ja wiedziałam co zginęło!? Jak ja tu leżałam, nie chodziłam. Ja się z początku nie zorientowałam, dopiero później jak już zaczęłam chodzić o kulach i odwiedzałam wnuczkę przy rozmaitych okazjach rodzinnych, to właśnie wtedy zorientowałam się, że tego medalu nie ma. Nawet mówiłam Omremu, ale on jak przyjedzie, to ma tyle spraw – widocznie nie pamiętał. Myślałam, że może mi replikę przyśle, ale nie, jakoś nie zareagował na to... Tego medalu było mi najbardziej szkoda i żal.

Data i miejsce nagrania	2008-01-14, Hrubieszów
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Magdalena Grzebalska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"